

Sygn. akt II C 305/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Holeczek-Klimasara

Protokolant: Izabela Kucza

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2014 roku w Rybniku

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. F. kwotę 55 000 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2014;
2. umarza postępowanie w przedmiocie zasądzenia kwoty 28 035,28 zł (dwadzieścia osiem tysięcy trzydzieści pięć złotych dwadzieścia osiem groszy);
3. w pozostałej części powództwo oddala;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 7 769 zł (siedem tysięcy siedemset sześćdziesiąt dziewięć złotych);
5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach – Ośrodka (...) w R.) kwotę 501,40 zł (pięćset jeden złotych czterdzieści groszy) tytułem reszty należności dla biegłego.

Sygn. akt II C 305/12

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 74 000 zł z ustawowymi odsetkami od 03.04.2012r. z tytułu zadośćuczynienia oraz o zasądzenie kwoty 9 035,28 zł z ustawowymi odsetkami od 21.08.2012r. tytułem odszkodowania twierdząc, że 21.12.2011r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, który spowodował kierowca samochodu marki O. (...) – A. W..

Powód w wyniku zdarzenia doznał złamania przezkrętarzowego wielodołamowego uda prawego, wielodołamowego złamania lewej kości łonowej, złamania panewki po stronie lewej i prawej, obustronnego złamania kości krzyżowej, stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu i stłuczenia pęcherza moczowego. Powód przebywał w szpitalach w R. i S., zaś w 2012r. ponownie w Szpitalu w R. gdzie przechodził rehabilitację. Był on poddawany bolesnym i skomplikowanym zabiegom, a skutki wypadku odczuwa do dnia dzisiejszego.

Po wniesieniu pozwu, ale przed jego doręczeniem pozwanemu, pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 9 035,28 zł z tytułu strat na zarobkach oraz poniesionych kosztów dojazdu na leczenie. Nadto pozwany wypłacił tytułem dalszego zadośćuczynienia kwotę 19 000 zł.

W związku z powyższym powód pismem z dnia 04.12.2012r. (k. 79) ograniczył żądanie zapłaty zadośćuczynienia do kwoty 55 000 zł i cofnął żądanie zapłaty kwoty 9 035,28 zł. Powód domagał się jednak zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 19 000 zł za okres od 03.04.2012r. do 29.10.2012r. i od kwoty 9 035,28 zł za okres od 21.08.2012r. do 29.10.2012r. w pozostałej części podtrzymał swoje pierwotne żądania.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu przyznając, że sprawca szkody był ubezpieczony u pozwanego, a w związku z tym pozwany ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki tego wypadku. Pozwany zarzucał, że wypłacił już powodowi zadośćuczynienie w kwocie 55 000 zł oraz koszty leczenia, przejazdów, parkingu i utraconego dochodu. Pozwany uważał, że wypłacona kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do cierpień odczuwanych przez powoda w związku z doznanymi urazami.

Sąd ustalił:

Powód w dniu 21.12.2011r. był pasażerem samochodu osobowego, który zderzył się z drugim samochodem jadącym z naprzeciwka, którym kierował A. W.. Powód doznał złamania uda, kości łonowej, panewki po lewej i po prawej stronie, złamania kości krzyżowej, stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu i stłuczenia pęcherza moczowego. Przez pierwszych sześć dni powód przebywał w Szpitalu w R., potem został przewieziony do Szpitala w S.. Powód cierpiał już wówczas również na żółtaczkę oraz odleżyny kości krzyżowej. Powód przeszedł zabiegi operacyjne, w trakcie pobytu w szpitalu leczono również odleżyny, a w styczniu 2012r. przechodził rehabilitację w Szpitalu w R. (historia choroby - k. 9 -19).

Powód do tego czasu poruszał się przy pomocy kul, a po zwolnieniu go ze szpitala mógł się już poruszać bez nich. Od 1.06.2012r. powód wrócił do pracy na Politechnice (...). W związku z wypadkiem powód leczył się nie tylko w poradni urazowo – ortopedycznej, ale również poradni neurologicznej, urologicznej, a od kwietnia 2012r. w (...).

Do tej pory powód odczuwa skutki wypadku, gdyż nadal pozostaje w leczeniu, a ostatnio otrzymał skierowanie od lekarza do poradni ortopedycznej w związku z dolegliwościami po doznanych złamaniach. Powód ma problemy z układem moczowo-nasieniowym, odczuwa bóle przy stosunku płciowym, związane to jest jednocześnie z częstą utratą wzwodu, co dla powoda jest tym bardziej bolesne, gdyż jest człowiekiem młodym, pozostaje w związku małżeńskim i chciałby mieć potomstwo. Powód przechodził cewnikowanie, co niewątpliwie było nieprzyjemnym doznaniem, a uraz pęcherza będzie wymagać okresowych kontroli w poradni urologicznej (opinia biegłego urologa W. S. – k. 151 i następne). Powód ponadto cierpi na zaburzenia stresowe-pourazowe o charakterze lękowo-depresyjnym. Odczuwa bezsenność, poczucie krzywdy, stany niepokoju, pogorszyła się jego pamięć, koncentracja uwagi, nastąpił spadek aktywności, ma poczucie niemożności nieradzenia sobie w nowej rzeczywistości. Zalecone przez psychiatrę leki dają jedynie niewielką poprawę samopoczucia i powód do tej pory nie odzyskał pełnej sprawności psychicznej, a jego problemy z życiem seksualnym i jego zmniejszona wydolność umysłowa niekorzystnie wpływają na jego życie rodzinne i zawodowe. Powód powinien nadal kontynuować leczenie psychiatryczne tym bardziej, że nawet po wielu latach mogą ujawnić się następstwa doznanego urazu głowy (opinia biegłego psychiatry J. P. - k. 176 i następne).

U powoda stwierdzono również cerebrastemię pourazową. Powód skarżył się na złe samopoczucie i dlatego zgłosił się do neurologa, u którego leczył się przez 5 miesięcy od marca do sierpnia 2012r. Powód przed wypadkiem cierpiał na bóle głowy, ale nie były one tak częste i dolegliwe jak te bóle, które utrzymują się od chwili wypadku (zeznania powoda, opinia biegłego neurologa - k. 125 i następne).

Pozwany w dniu 5.03.2012r. wypłacił powodowi pierwszą ratę z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 10 000 zł, drugą ratę wypłacił w dniu 16.05.2012r. w kwocie 26 000 zł i trzecią ratę w dniu 26.10.2012r. w kwocie 19 000 zł (k. 132, 179 i 286 akt szkodowych pozwanego).

Powód nadal pracuje na uczelni, ale przebyte urazy i jego aktualny stan psychiczny powodują narastanie frustracji związanej ze spowolnieniem jego pracy umysłowej i koncepcyjnej. Powód w określonym terminie musi skończyć studium doktoranckie by utrzymać swoje zatrudnienie na Politechnice. Powód w ostatnim okresie zrezygnował z prowadzenia własnej działalności gospodarczej, gdyż fizycznie nie jest w stanie podjąć czynności związanych z zakładaniem anten (zeznania powoda).

Powyższe ustalenia wynikają z niekwestionowanych przez strony dokumentacji lekarskich, opinii biegłych neurologa, urologa i psychiatry, a także częściowo opinii biegłego lekarza ortopedy. Nie były również kwestionowane zeznania powoda. Sąd uznał, że obrażenia ciała i urazy doznane przez powoda, a w szczególności jego stan psychiczny, pozwalają na dokonanie oceny rozmiaru jego cierpień i aktualnie utrzymujących się dolegliwości. Sąd uznał więc za zbyt wysokie uzupełnienie opinii wydanej przez biegłego lekarza ortopeda uznając, że żądanie zapłaty zadośćuczynienia w granicy 110 000 zł jest żądaniem bardzo umiarkowanym wręcz żądaniem mieszczącym się w dolnej granicy roszczeń z art. 445 kc.

Pozostały materiał dowodowy w pełni uzasadniał żądanie zasądzenia dalszego zadośćuczynienia i dlatego Sąd oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego ortopedy. Z opinii biegłego lekarza J. K. wynikało, że powód zakończył już leczenie urazów ortopedycznych, a jego rokowania na przyszłość są pomyślne. Sąd w tej części nie podzielił tej opinii i uznał, że należy dać wiarę zeznaniom powoda, z których wynikało, że nadal odczuwa bóle w związku z urazami kostnymi i będzie musiał się nadal leczyć. Powód wykazał prawdziwość swoich zeznań składając skierowanie do poradni ortopedycznej, które uzyskał w dniu 04.02.2012r. (k. 195).

Odpowiedzialność pozwanego nie budziła wątpliwości i została przez niego uznana, a zatem na zasadzie art. 445 kc jest on zobowiązany do wypłaty powodowi zadośćuczynienia.

Mając na uwadze rozmiar dolegliwości bólowych, konieczność przechodzenia bolesnych zabiegów oraz do tej pory utrzymujące się urazy psychiczne, a także uciążliwości w sferze życia intymnego, trudności zawodowe i konieczność dalszego leczenia – z całą pewnością psychiatrycznego, a także ortopedycznego i urologicznego, Sąd uznał, że określenie przez powoda wysokości zadośćuczynienia na kwotę 110 000 zł jest adekwatne do doznanych cierpień fizycznych i psychicznych.

Sąd zasądził więc na rzecz powoda dalszą kwotę 55 000 zł przy czym uznał, że odsetki za zwłokę należy policzyć od chwili ustalenia wysokości tego zadośćuczynienia, czyli od dnia wyrokowania. Pozwany – jak wynikało z akt szkodowych, trzykrotnie wypłacał powodowi różne kwoty z tytułu zadośćuczynienia. Dopiero postępowanie sądowe szczegółowo określiło kiedy i dlaczego powodowi przysługuje wyższe zadośćuczynienie. Wpływ na jego wysokość miała kontynuacja leczenia psychiatrycznego, które powód rozpoczął w kwietniu 2012r.

Powód zgłosił szkodę w lutym 2012r., a zatem działania pozwanego, który w ciągu trzech miesięcy wypłacił przeszło 55 000 zł należało uznać za działania zgodne z art. 817 kc tym bardziej, że nie znany był wówczas faktyczny rozmiar doznanych krzywd.

W związku z powyższym Sąd roszczenie zasądzenia odsetek uwzględnił od dnia wydania wyroku (481 kc), a dalej idące żądanie oddalił.

W związku z ograniczeniem żądania zapłaty Sąd na zasadzie art. 355 kpc umorzył postępowanie w tym zakresie, oddalając jednocześnie żądanie zasądzenia odsetek od kwoty, o którą powód ograniczył roszczenia.

Faktem jest, że zarówno 19 000 zł tytułem zadośćuczynienia, jak i kwota 9 035,28 zł były uzasadnione (i dlatego Sąd w całości zasądził koszty procesu należne powodowi), ale świadczenia te zostały spełnione zanim pozwany otrzymał odpis pozwu, w którym roszczenia te były dokładnie sprecyzowane.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia art. 98 kpc, a składają się na nie koszty poniesione przez powoda w wysokości 7 769 zł (opłata sądowa 4 152 zł + koszty zastępstwa adwokackiego 3 617 zł). Sąd obciążył również pozwanego resztą należności dla biegłych, uznając że pozwany dał powód do wytoczenia powództwa.